

MELIKA, SPOKÓJ

Zapominałam
Jak wygląda twoja dłoń
Zapominałam
Jaki jest jej linii wzór
Tak to bywa
pamięć jest chwilowa a
A dzień się dłuży
Jesień oddaliła nas

Czy w twojej głowie jest jeszcze nadzieja
Bo w moim sercu nie
Nie ma już spokoju
I wytłumacz mi
Kiedy, kiedy przestać milczeć
A kiedy zacząć krzyczeć

Noc jest coraz bardziej mdła
I na palcach liczę dni
Noc w tym dniu nie sprzyja nam, nie sprzyja nam

Czy w twojej głowie jest jeszcze nadzieja
Bo w moim sercu nie
Nie ma już spokoju
I wytłumacz mi
Kiedy, kiedy przestać milczeć
A kiedy zacząć krzyczeć